



ZNANA I NOWA MUZYKA SZWAJCARSKA

IGNOTA HELVETIA

I MARTIN I DERUNGS I RUTTI I VÖLLINGER I SCHÜRCH I

Przepiękna muzyka i wydarzenie, które przeniesie nas w zupełnie inny wymiar. Chwytająca za serca harmonia i przejmujące motywy muzyczne to cechy charakterystyczne muzyki szwajcarskiej. Wyjątkowy program chóralnej, sakralnej muzyki to wnikliwy przegląd kompozycji krajiny Helwecji, jak również jej sceny kompozytorskiej. W programie znajdują się utwory młodych kompozytorów – Schurcha i Völlingera. Ich indywidualny styl wzbudza entuzjazm z jednej strony ujmującym brzmieniem, a z drugiej rytmicznymi akcentami. To właśnie styl i dokładność zapewniła im międzynarodową sławę, nagrody i przychylną krytykę.

W programie koncertu "Ignota Helvetia" znajduje się utwór "Salve Regina" Martina Völlingera, który dzieło to skomponował z myślą o Chórze Filharmonii Częstochowskiej "Collegium Cantorum". W programie nie zabraknie prawdopodobnie najważniejszego reprezentanta Rhaeto-Romańskiej części Szwajcarii – mowa tu oczywiście o Gion Antonim Derungsie. Jego "Hohelied der Liebe" zostało skomponowane w 1991 roku z okazji hucznie obchodzonej, siedemsetnej rocznicy powstania Konfederacji Szwajcarskiej. Utwór ten cechuje najwyższa artystyczna staranność, znakomite dopasowanie tekstu oraz niesamowita klarowność.

Kolejnym przystankiem na muzycznej mapie Szwajcarii będzie 11-to głosowa "Missa angelorum" Carla Ruttiego. Kompozytor ten to bez wątpienia jedna z najważniejszych osobistości współczesnej muzyki tego kraju. Mistrz metro-rytmicznego stylu kompozytorskiego i reprezentant wyjątkowego "angielskiego" dźwięku i wigoru. Nic więc dziwnego, że jego utwory popularne są szczególnie w Anglii i bardzo często pojawiają się w programach chóralnych koncertów na Wyspach. Sama kompozycja to jedno z jego wcześniejszych dzieł, skomponowane w latach 1982/1983. Jest to utwór wyjątkowo porywający, który stawia śpiewakom bardzo wysokie wymagania techniczne.

Nie zabraknie również utworów nieco starszych. W 1922 roku, 32-letni Frank Martin napisał pierwsze części "Mszy na podwójny chór". Po czterech latach dokończył ją pisząc "Agnus Dei"; minęło jednak ponad 40 lat, zanim utwór doczekał się swojej premiery. Odbędzie się ona dopiero w 1963 roku poza granicami ojczyzny, bo w Hamburgu. Warto było jednak czekać, bowiem dziś dzieło to jest jednym z najważniejszych utworów napisanych na chór a cappella. Jednocześnie, ze względu na poziom trudności stanowi bardzo ważny element repertuaru każdego ambitnego chóru. "Mszę na podwójny chór" cechuje jednak nieprzemijające piękno, czystość i klarowność, co zapewnia jej miejsce w programach koncertów chóralnych na całym świecie.

The programme of sacred choral music which will be presented during the concert "Ignota Helvetia" gives insight into the Swiss choral scene. Two young composers – Schürch and Völlinger: both internationally famous and already awarded several times. They have found their personal style and arouse enthusiasm with a winning sonority and rhythmical accents. Gion Antoni Derungs is probably the most important representative of the rhaeto-romanian part: the 'Hohelied der Liebe' was composed in 1991 for the celebration of the 700th anniversary of the Swiss confederation. It's an opus of high artistic urgency, textual arrangement and clarity. Carl Rütli belongs to the most important alive composing personalities in Switzerland. He's a master of the metrical-rhythmical composition style and virtually representative of an 'English' sound and intensity. It's not surprising that his opuses are popular especially in England and very often performed there. His 'Missa angelorum' is rather one of his earlier opuses (composed between 1982/1993) and is a rousing composition of high technical demand. In 1922, 32-year-old Frank Martin wrote the first parts of the 'Mass for double choir'. After four years he'd completed the mass with the Agnus. It lasted more than 40 years until the mass had its premiere in Hamburg in 1963. The 'Mass for double choir' is one of the most central opuses for an a-cappella-choir of the 20th century and is part of every ambitious choir's repertoire. It's an opus of imperishable beauty and clarity.